

Mam większy przycisk atomowy od Kim Dzong Una!

4 stycznia 2018

Kim Dzong Un, występując w poniedziałek z noworocznym przemówieniem do narodu, ostrzegł, że trzyma w pogotowiu przycisk uruchamiający rakiety nuklearne. Oświadczył, że teraz ma na biurku „przycisk jądrowy”, który może nacisnąć, jeśli Stany Zjednoczone będą zagrażać jego krajowi.

Prezydent Stanów Zjednoczonych Donald Trump odpowiedział mu, że „też ma przycisk nuklearny”. „Przywódca Korei Północnej Kim Dzong Un powiedział, że „przycisk jądrowy jest ciągle na jego biurku”. Proszę, czy ktoś z jego wyczerpanego i głodującego reżimu może go poinformować, że też mam jądrowy przycisk, ale jest znacznie większy i znacznie mocniejszy od jego, a do tego mój przycisk działa!” – napisał Trump na swoim mikroblogu w „Twitterze”.

Po przeczytaniu wpisu Trumpa, były oficjalny fotograf Baracka Obamy Pete Souza opublikował na „Instagramie” zdjęcia jądrowej walizki amerykańskiego prezydenta. Na jednym z archiwalnych zdjęć pracownik Białego Domu przynosi na pokład samolotu prezydenckiego walizkę z mobilnym przyciskiem kierującym systemem obrony strategicznej Stanów Zjednoczonych. Na innym zdjęciu jest „czerwony przycisk” na biurku prezydenta Stanów Zjednoczonych w Gabinetcie Ovalnym. Na panelu z prezydenckim herbem znajduje się tabliczka z napisem „Trudno podejmować trudne decyzje” („Hard things are hard”).

„Na szczęście, czerwony przycisk nie jest tutaj po to, aby wywoływać wojnę, ale służy do wezwania pomocnika” – wyjaśnił Souza. „Przycisk jądrowy” to nazwa systemu, rzekomo pozwalającego prezydentowi państwa jądrowego uruchomić rakietę międzykontynentalną. W rzeczywistości system składa się z tzw. czarnej walizki ze specjalnymi urządzeniami i kodami służącymi

do uruchomienia rakiety. Ten system mobilny jest przeznaczony do wykorzystania w sytuacji, kiedy prezydent znajduje się poza stacjonarnymi punktami dowodzenia.

Rosyjski senator Franc Klincewicz oświadczył, że w sytuacji z KRLD wszyscy oczekują od USA zdrowego rozsądku i odpowiedzialności, a nie konkurencji w tym, kto ma większy przycisk atomowy. „Myślę, że Stanom Zjednoczonym, jako wielkiemu mocarstwu, nie przystoi porównywać z Koreą Północną wielkości nuklearnego przycisku, ponadto nie jest to argument, który może przekonać jej lidera Kim Dzong Una. Wszyscy czekamy, kiedy Amerykanie wyłożą na stół znacznie silniejsze atuty – zdrowy rozsądek i odpowiedzialność. To właśnie ich nie będzie czym zbić” – napisał Klincewicz na „Facebooku”.

Źródło: pl.SputnikNews.com [\[1\]](#) [\[2\]](#) [\[3\]](#)

Kompilacja 3 wiadomości: WolneMedia.net